

Nowe instalacje firmy Duplo

W ostatnich miesiącach miały miejsce kolejne instalacje firmy Duplo w drukarniach z całego kraju. Przedstawiamy Państwu dwie z nich.

Duplo

Więcej i szybciej – z Duplo w Drukarni Akapit

Więcej broszur i w krótszym czasie może obecnie – po inwestycji w urządzenie do broszurowania firmy Duplo (model 600i) – zrealizować Drukarnia Akapit z Lublina. Zakup, jakiego dokonało to prężnie rozwijające się przedsiębiorstwo poligraficzne (maszyn drukujących i introligatorskich), pozwala mu obecnie nie tylko oferować klientom lepsze jakościowo i sprawniej realizowane produkty, ale także wyprzedzić konkurencję na nietatnym rynku zleceń.

Drukarnia Akapit istnieje od 2003 roku i od początku swojej działalności stawia na dwutorowy rozwój. Z jednej strony zatrudnia ludzi kreatywnych, z pasją, wiedzą i doświadczeniem, z drugiej – nieustannie modernizuje swój park maszynowy. Te dwa elementy sprawiają, że może ona wykonać nawet najbardziej wyrafinowane zamówienia, co doceniają również jej klienci, których nieustannie przybywa. W jej parku sprzętowym znajdują się nowoczesne, półformatowe maszyny drukujące znanych producentów, co daje jej przewagę konkurencyjną pod względem jakości i szybkości nie tylko wśród drukarni w regionie; firma śmiało konkuruje z innymi drukarniami w Polsce, realizując prace dla klientów z różnych części naszego kraju. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w produkcji materiałów rekla-

mowych i książek dla wydawnictw, firm produkcyjnych, przedsiębiorstw poligraficznych, agencji reklamowych, banków i wielu innych. Aby sprostać ich oczekiwaniom, nieustannie inwestuje w swój park maszynowy. Do jej ostatnich zakupów należy m.in. system do broszurowania Duplo. To kolejna już maszyna tego producenta w Drukarni Akapit – pierwsza rozpoczęła tu pracę w 2007 roku. „Na kolejny model urządzenia Duplo zdecydowaliśmy się ze względu na jeszcze lepszą możliwość pobierania papieru po krótkim i długim włóknie w stosunku do zbliżonego cenowo urządzenia firmy konkurencyjnej” – mówi Grzegorz Kieloch, prezes Drukarni Akapit. „Nie bez znaczenia był też nasz dobry kontakt z przedstawicielem firmy Duplo, co zawsze ułatwia rozmowy handlowe. Ponadto fakt, że mamy już jedną maszynę tej marki, pozwala nam, w przypadku ewentualnej awarii jednej z nich, na przełożenie części zlecenia z jednego urządzenia do drugiego. To pozwala z kolei na uniknięcie możliwych przestoju w produkcji, zapewniając zarówno nam, jak i naszym klientom jeszcze większe bezpieczeństwo”.

Wydajność maszyny Grzegorz Kieloch ocenia na zadowalającą firmę na tym etapie rozwoju przedsiębiorstwa. Właściciel Drukarni Akapit podkreśla również fakt, że urządzenie to – w porównaniu z rozwiązaniami

konkurencyjnymi – cechuje szybsza zmiana formatu, co również przekłada się na prędkość realizowanej tu produkcji. Ponadto podkreśla takie jego zalety, jak: płynna regulacja siły ssącej arkuszy i podświetlenie LED linii szyjąco-falcującej, a także to, że kąt falcowania reguluje się tu nie tylko przednim stoperem, ale też prowadnicami bocznymi, co ułatwia pracę operatorom maszyny. „Dzięki zastosowaniu indywidualnych dmuchaw do każdej półki w wieży – mówi – zamiast jednego zbiorczego kompresora, maszyna jest dość cicha, co przekłada się też na zwiększenie komfortu ich pracy. Na to wpływa również fakt, że obsługa urządzenia nie jest skomplikowana. Jednak nie jest też na tyle prosta, żeby każdy pracownik mógł je obsługiwać – odpowiednie szkolenie jest tu niezbędne”.

Najważniejszym jednak aspektem tej inwestycji dla Drukarni Akapit – obok możliwości skrócenia czasu wykonania usługi i jeszcze lepszej jakości (maszyna, co podkreśla Grzegorz Kieloch, jest bardzo precyzyjna) – jest fakt, że Duplo pozwala na szybciej albumowe formatu A4 po krótkim boku. Dzięki temu firma po tej inwestycji mogła poszerzyć swoją ofertę dla klientów (tym samym spełniając ich oczekiwania, na czym najbardziej jej zależy), wyprzedzając przy tym wiele konkurencyjnych dla siebie zakładów.



Na dobry początek – z Duplo

Firma WPPRINT z Ławy, zajmująca się outsourcingiem usług poligraficznych, to przykład przedsiębiorstwa, które małymi, ale przemyślanymi krokami realizuje swoje plany. Wśród nich w ostatnim czasie był zakup cyfrowej maszyny drukującej, a w ślad za tym – urządzenia do wykańczania Duplo Docucutter DC-646iPro. Jak twierdzi Piotr Potasznik, właściciel firmy – bez inwestycji w introligatornię, mimo drukującej z dużą prędkością maszyny – plan wykonywania w krótkim czasie prac dla klientów we własnym zakresie nie miałby szans powodzenia. Dostawcą urządzenia była firma DKS – diler firmy Duplo.

Firma WPPRINT istnieje od 2007 roku, ale doświadczenie właściciela oraz części pracowników w dziedzinie poligrafii sięga nawet 20 lat. Na jego bazie Piotr Potasznik zbudował własną firmę, która w ostatnim czasie poczyniła znaczący krok na drodze do rozwoju – rozpoczęła drukowanie zleceń we własnym zakresie. Jej ideą jest obsłużenie klientów od projektu (pomysłu, kreacji) do końcowej dostawy wykonanych prac. Od wielu lat z powodzeniem się tym zajmuje, obsługując zleceniodawców zarówno z okolic Ławy, jak i z całej Polski, a nawet klientów z zagranicy. „Działamy w oparciu o nowoczesną koncepcję outsourcingu usług poligraficznych” – mówi Piotr Potasznik. „Można nam zlecić wszelkiego rodzaju prace, a wieloletnia współpraca z najlepszymi drukarniami w Polsce różnych specjalizacji, zapewnia klientom WPPRINT, że ich prace będą wykonane w jak najlepszej jakości. Wybieramy bowiem dla każdego zlecenia jego optymalnego wykonawcę. To, co robimy, to nic innego jak print management – zarządzanie drukiem. To najszybciej rozwijająca się gałąź usług w poligrafii na całym świecie”. Firma od wielu lat posiada własne studio graficzne i DTP, gdzie realizowane są jej autorskie projekty; do WPPRINT klient może też zwrócić się z własnym projektem. „Na każdym etapie monitorujemy i koordynujemy proces poligraficzny dotyczący zlecenia – dodaje właściciel WPPRINT – i osobiście nadzorujemy jakość wykonywania produktu końcowego. Jednak posiadanie maszyny druku-



jącej zapewnia nam możliwość oferowania jeszcze krótszego czasu wykonania sporej części naszych zleceń – m.in. broszur, ulotek, wizytówek. Dzięki temu też inne zlecenia, których ciągle nam przybywa, możemy spokojniej realizować w drukarniach, z którymi współpracujemy”.

Dzięki poczynionym niedawno inwestycjom firma może także w jeszcze większym stopniu kontrolować czas wykonania danego zlecenia, czas reakcji na wydarzenia, jakie mogą pojawić się na każdym etapie produkcji, co z kolei zapewnia jej i jej klientom większe bezpieczeństwo, a także pozwala jeszcze lepiej zarządzać produkcją. „W pierwszej kolejności – mówi Piotr Potasznik – pojawiła się myśl o maszynie drukującej, która rozpoczęła pracę u nas w czerwcu, jednak niedługo potem okazało się, że sprawne drukowanie bez odpowiedniej introligatorni nie jest możliwe. Owszem, moglibyśmy drukować szybko, ale nasi klienci i tak musieliby czekać na zlecenie, bo jego obróbka byłaby czasochłonna. Stąd kolejną myślą było wyposażenie introligatorni. Rozważałem dwie opcje – zakup kilku tanich urządzeń i zatrudnienie ludzi albo postawienie na droższą, ale profesjonalną maszynę”. Tu z pomocą przyszedł Adam Miroński z firmy DKS, która jest dilerem Duplo. „Znamy się od wielu lat” – mówi Adam Miroński. „Pan Piotr jest klientem bardzo świadomym, wie, czego oczekuje od swoich inwestycji. Początkowo nasze rozmowy rozpoczęliśmy od prostszego modelu, ale wkrótce okazało się, że aby spełnić oczekiwania klienta, musimy zaproponować coś innego. I to był właściwy wybór na ten czas, choć – co ważne – system można rozbudować o inny moduł, aby zmodyfikować jego

działanie. Zawsze bowiem staramy się być nie tylko sprzedawcą dla naszych klientów, ale również ich doradcą”.

„Główną zaletą urządzenia Duplo jest dla nas fakt, że zastępuje ono trzy inne – bigówkę, gilotynę i urządzenie do perforacji” – podkreśla Piotr Potasznik. „Do tego zastępuje osoby, które musiałyby obsługiwać te urządzenia. To niemałe koszty, nawet przy zakupie niedrogich urządzeń, co nie zawsze bierze się pod uwagę. Jednak nasze wspólne z Adamem Mirońskim rozmowy i analizy oraz zwyczajny rachunek ekonomiczny skierowały nasz wybór jednoznacznie na Duplo i jestem z tego rozwiązania bardzo zadowolony”.

Piotr Potasznik chwali sobie również wydajność urządzenia, prędkość, możliwość obróbki wielu różnorodnych prac. Znaczącym elementem przy wyborze był również format, jaki może obsługiwać. „Dodatkową wartością jest fakt – mówi – że Duplo Docucutter DC-646iPro to bardzo kompaktowe i intuicyjne rozwiązanie. Każdy w naszej firmie może je obsłużyć. System możemy programować ręcznie lub wybierając program z pamięci urządzenia, co jest bardzo przydatne dla powtarzających się prac, bo jeszcze bardziej przyspiesza czas realizacji zlecenia”. Wystarczy wspomnieć, że klient może wydrukować tu swoje wizytówki i odebrać gotowy produkt w ciągu niespełna 5 minut. „Bez Duplo nie byłoby to możliwe” – podsumowuje Piotr Potasznik.

„Cieszy nas, że możemy być partnerem takich klientów. WPPRINT to nie tylko prężnie działające przedsiębiorstwo, ale także firma z ogromnym potencjałem i planami na przyszłość” – podkreśla Adam Miroński. Piotr Potasznik potwierdza: „Marzę o zakupie offsetowej maszyny drukującej w niedalekiej przyszłości, tymczasem jednak przed nami nowe projekty, z którymi wystartujemy w nadchodzącym roku i nad tym przede wszystkim będziemy teraz pracować. Wszystko po to, by w jeszcze większym stopniu zadowolić naszych klientów”.

Duplo Polska

ul. Cyklamenów 1
04-798 Warszawa
tel. 22 845 70 23
info@duplopolska.pl
www.duplopolska.pl

artykuł promocyjny